

Maria Sulimierska

Kowalszczyzna staromiejska XVII i XVIII wieku

Ochrona Zabytków 6/2-3 (21-22), 119-124

1953

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KOWALSZCZYŻNA STAROMIEJSKA XVII I XVIII WIEKU

MARIA SULIMIERSKA

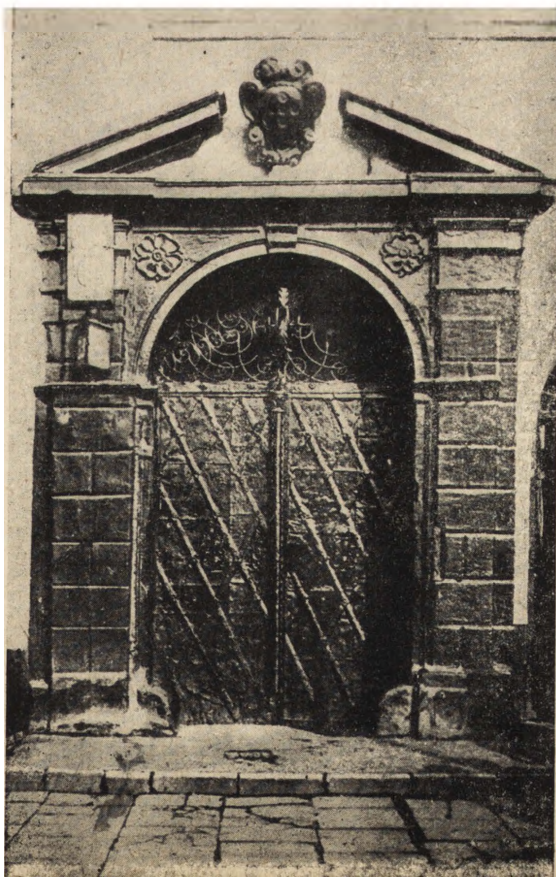
Przy odbudowie warszawskiego Starego Miasta ważną pozycję zajmuje detal. Jednym z jego elementów jest detal roboty kowalskiej. Zachowane do dziś zabytki świadczą o wysokim poziomie artystycznym i technicznym tego rzemiosła, pozwalając jednocześnie stwierdzić głęboko zakorzeniony tradycjonalizm w odniesieniu do form i metody wykonawczej. W ciągu całego stulecia powtarzane bywają nieraz te same motywy, przy niezmiennym zastosowaniu materiału jakim jest np. pręt okrągły dla krat wieku XVII.

Na skutek klęsk nawiedzających Warszawę, szczególnie zaś wielkiego pożaru z roku 1607, który strawił większość domów w Rynku, zabytków kowalstwa wieku XVI i wcześniejszych prawie nie mamy. Dodając do tego zniszczenie ostatniej wojny, stwierdzić trzeba, że ocalały materiał, jakim rozporządzamy, obejmuje głównie wiek XVII i XVIII. Choć szczupły ilościowo pozwala on na krótki przegląd zasadniczych grup jak: drzwi obite blachą żelazną, drzwi kratowe ażurowe, kraty nadświetli drzwiowych, balkony, balustrady schodów i galerii, okucia w postaci zawiasów, zamków, szyldzików, klamek, kołatek¹.

Wybierając parę typowych obiektów i dając ich opis postaramy się prześledzić najbardziej charakterystyczne cechy warszawskiej kowalszczyzny obu wymienionych okresów.

¹ Wylączamy z rozważań latarnię, wywieszki i zakończenia wież.

Ryc. 144. Drzwi obijane blachą żelazną z XVII w. Rynek St. Miasta 38.



Ryc. 145. Drzwi obijane blachą żelazną z XVIII w. przy ul. Piwnej 35.





Ryc. 146. Fragment drzwi kratowych z XVII w. przeniesionych ze St. Miasta na ul. Puławską 59.

Ryc. 147. Drzwi kratowe z XVIII w. z Rynku St. Miasta nr 38.



1. Drzwi objiane blachą.

W kamienicy Kurowskiego, w Rynku Starego Miasta 38, drzwi wejściowe pochodzą prawdopodobnie z r. 1663, z czasów przebudowy dokonanej przez pierwotnego właściciela Piotra Talentego, mogą więc posłużyć jako wzór dla wieku XVII (ryc. 142). Ich skrzydła drzwiowe są drewniane, obite niewielkimi arkuszami blachy żelaznej, na które nałożono ukośnie biegnące pasy z żelaza płaskiego szerokości 3—4 cm. Powstała w ten sposób kratownica tworzy romby o kątach ostrych w osi pionowej. Pasy przytwierdzone są ćwiekami o lebkach kulkowatych. Na skrzyżowaniach pasów znajdują się ozdobne rozetki, w środku rombów ćwieki.

W drzwiach siedemnastowiecznych zachowanych w Warszawie bogatszej dekoracji nie spotyka się. Skromne rozetki znajdują się niekiedy w środku rombów (Krzywe Koło 5), czasami zaś nie ma ich wcale (Rynek 36, kam. Pod Murzynkiem). Jedyną ozdobę stanowią wtedy rozmaicie rozlokowane ćwieki. Ogólna zasada kompozycyjna tego rodzaju drzwi sięga średniowiecza (np. drzwi katedry wawelskiej). W ciągu wieków w różnych okresach zmieniał się kąt nachylenia pasów kratownicy i ich szerokość. Pola międzypasowe i miejsca skrzyżowań dawały niewyczerpane możliwości dla inwencji twórczej artystów-kowali.

Wiek XVIII reprezentują drzwi Piwnej 35, datowane na rok 1742 (ryc. 143). Dekorację ich stanowią pasy szerokości około 7 cm. zawijające się w woluty i tworzące literę C w różnych położeniach. Na skrzyżowaniach pasów umieszczone są duże rozety, na zakończeniach wolut rozetki wirowe. Typ bardziej uproszczony przedstawiają drzwi domu przy ul. Freta 14 (1753 r), oraz Brzozowej 13 (w izbie parterowej). Po obiciu blachą przeprowadzono na nich proste pasy po przekątnej i uzyskano cztery pola, w które zostały wpisane cztery skręty w kształcie litery C, grzbietami skierowane do środka. Cytowane obiekty są dość ubogie. Znane są z terenu Warszawy przykłady o ornamentyce tego rodzaju bardzo bogatej, ponieważ jednak operujemy materiałem istniejącym, nie będziemy się tu nimi zajmować — tym bardziej, że opisane drzwi posiadają zasadnicze cechy charakteryzujące staromiejski typ osiemnastowieczny. Widać na nich, że nie znoszące ostrych, twardych linii rokoko zdołało przełamać wielowiekową tradycję.

Pojawia się miękkość i swoboda rysunku oraz nowe motywy, choć zasada symetrii jest na ogół nadal utrzymana.

2. Drzwi kratowe.

Bardzo wysokim poziomem artystycznym odznaczają się ażurowe drzwi kratowe. Zachowany egzemplarz z XVII wieku znajduje się obecnie na ul. Puławskiej 59, na terenie dawnego pałacyku Szustra, lecz przypuszczać należy, że został tam przeniesiony z którejś z budowli staromiejskich (ryc. 144)¹. Są to drzwi jednoskrzydłowe, składające się z dwóch segmentów. Górny posiada zaakcentowaną mocno oś pionową w postaci wyładowanych do przodu płaskich listew żelaznych, na końcach rozklepanych i podwiniętych, płastyczna ta dekoracja zwieńczona jest w górze rodzajem "kielicha kwiatowego potraktowanego również trójwymiarowo. Po obu stronach osi wkomponowano po trzy duże spirale z okrągłego pręta, ozdobione wąsami i fantastycznymi smokami powstałymi przez rozklepanie żelaza na gorąco. W dolnym segmencie podstawę kompozycyjną stanowi ukośna krata z przewlekanych prętów, w czterech rogach spirale z wąsami, wzdłuż bocznych części ramy z obu stron małe woluty, stanowiące zakończenia wąsów. Oś pionowa zaznaczona przez dekorację z kółek i pąków kwiatowych (lilji). Na całej ramie ujmującej kratę ozdobne rozetki.

Krata z kamienicy Kurowskiego, Rynek 38, pochodzi z w. XVIII i nosi datę 1737 (ryc. 145). Przez blisko 100 lat (od 1832 do 1944) znajdowała się na ulicy Rymarskiej 2, obecnie zaś ma powrócić na swe dawne miejsce. Tworzy ona rodzaj małego przedsionka zamykającego wejście na bieg klatki schodowej. Składa się z dwuskrzydłowych drzwi, o nadprożu zwieńczonym trójkątnym szczytem i z dwóch ścianek ażurowych bocznych.

Wymienione części połączone są następującą konstrukcją: nad ściankami bocznymi i nadprożem drzwi biegnie rama,

¹ Ogólny układ kompozycyjny tej kraty zbliżony jest bardzo do kraty zamykającej kaplicę Kołudzkich w Katedrze Gnieźnieńskiej. Wiadomość tę zawdzięczam uprzejmości mgr B. Kopydłowskiego.



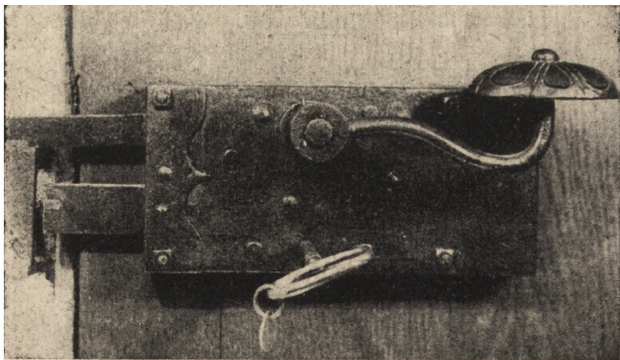
Ryc. 148. Nadświetla drzwiowe z XVII w., ul. Świętojańska 31.



Ryc. 149. Nadświetla drzwiowe z XVIII w., Szeroki Dunaj nr 7.

Ryc. 150. Balustrada galerii w podwórzu kamienicy Fukiera, Rynek St. Miasta nr 27.





Ryc. 151. Nowy zamek i klamka wg projektu S. Żaryna dla kamienicy w Rynku St. Miasta nr 36.

której kształt w planie zbliżony jest do podkowy. Z jednej strony wpuszczona jest w ścianę pomieszczenia, z drugiej wsparta na dwóch sztabach żelaznych, robiących wrażenie słupów. Rama jest profilowana jak gzyms. Słupy na całej długości mają rozmieszczone ozdoby podkreślające rytm dekoracji drzwi. Na osi filarów, po obu stronach szczytu umieszczono głowice korynckie, kładąc je bezpośrednio na gzymsie. W pionie głowicy i filara

gzyms jest zagierowany. Między ścianami bocznymi i filarami istnieje zaokrąglenie, którego motywy nawiązują do ścian bocznych.

W potraktowaniu poszczególnych partii kraty widać pewne różnice: skala ornamentu dolnej części drzwi i ścian bocznych jest większa, górna część ma dekorację znacznie bogatszą i w skali drobniejszą, choć opartą na tych samych elementach. Ornament złożony jest z ósemkowej plecionki, krzyżujących się prętów o końcach rozwidlonych i skręconych w woluty, oraz powiązanych ze sobą liter C, esownic, listków i rozetek.

Odnajdujemy tu jak widać ten sam detal, co w osiemnastowiecznych drzwiach pionowych. Całość tworzy kratę nadzwyczaj bogatą i skomplikowaną w rysunku. Technika pozwala na swobodne i miękkie przechodzenie jednego elementu w drugi, gdyż stosowane jest w o wiele większym stopniu niż w XVII w. sklepywanie na gorąco prętów o jednakowym przekroju oraz nitowanie. Skrzyżowania wykonane są nie w formie przewlekania, lecz na nakładkę, systemem stolarskim. W punktach stykowych nakładane są przeważnie rozetki i żelazne przewiązki.

3. Nadświetla drzwiowe.

Z nadświetli drzwiowych najstarszą datowaną na rok 1633 jest krata kamienicy Baryczków — Rynek 32.

Elementem kompozycyjnym są tu spirale. Oś pionowa zaznaczona jest mocno przez dekorację liściową, ciętą z blachy i wyginaną przestrzennie ku stronie zewnętrznej poza płaszczyznę kraty. Po obu jej stronach półkole nadświetla wypełniają spirale z wąsami i główkami smoków w środku, tworząc całość dobrze zrównoważoną. Tworzywem jest tu pręt okrągły, na skrzyżowaniach stosowane jest przewlekanie, w punktach złączeń dwu prętów rozklepanie.

Tego samego typu kratę zobaczyć można w kamienicy zwanej «małą Baryczkowską» Rynek 30, Kurowskiego — Rynek 38, z roku 1663, «Pod Murzynkiem» Rynek 36, czy na Świętojańskiej 31 «Pod Okrętem» (ryc. 146).

W nadświetlach wieku XVIII również pojawia się kształt litery C — żelazny symbol rokokowej muszli. Krata tego rodzaju znajduje się na Szerokim Dunaju pod Nr 7 (ryc. 147). Zasada rozwiązania kompozycji jest tu odmienna od siedemnastowiecznej. Oś pionowa znika. Półkole podzielone jest sześcioma prętami promieniście biegnącymi ku środkowi podstawy. Ponadto koncentryczne półkola dzielą przestrzeń na trzy części. W najmniejszym półkolu umieszczone są litery IHS, zdobione po bokach wyciętym z blachy ornamentem grzebieniastym. Pola półkolistego pasa środkowego zawierają lilie. W każdym polu pasa górnego mieszczą się dwie litery C grzbietami zwrócone do promieniście biegnących prętów; punkt stykowy ujęty jest grubą, żelazną przewiązką.

Pręty zostały zastosowane niejednakowej grubości o przekroju prostokątnym. Większość łączy na nity kowalskie.

4. Balustrady.

Balustrada galerii i schodów w dziedzińcu kamienicy Fukiera — Rynek 27 ocalała tylko we fragmentach (ryc. 148). Ma ona pionowy układ prostych prętów, przechodzących przez środek stykających się z sobą ósemek. W miejscach styku zastosowano przewiązki, końce prętów powywijano i rozklepano na płasko.



Ryc. 152. Zawiasa ze St. Miasta. Malował z natury P. Pietrzykowski.

Balkon XVIII-wieczny zachował się przy ul. Freta 5. Ściany jego są proste, bez wybruszenia. Szkielet stanowi umieszczona na froncie ozdobna litera M i rodzaj meandra. Po nich pełzają swobodnie listki, zacierające swym układem meandrowy szkielet i dające wrażenie niepokoju i ruchu.

5. Okucia.

W grupie okuć zawiasy staromiejskie są dwojakie: długie, pasowe biegnące w poprzek drzwi (tradycja ich sięga wczesnego średniowiecza, gdy stanowiły one jedyną ozdobę drzwi drewnianych, a ich ornamentyka była niezwykle rozbudowana). na Starym Mieście są one przeważnie bardzo skromne. Zobaczyć je można na Piwnej 35 lub Rynku 28. Drugi typ to zawiasy krótkie, rozciągnięte wzdłuż drzwi, z wolutami i wąsami rozwiniętymi nierzadko w element liściowy (ryc. 150). Zamki bywają przeważnie skrzynkowe — Rynek 38, czasem z ozdobami z blachy. Najczęściej spotykane klamki mają formę listka podgiętego ku dołowi lub grzybka osadzonego na końcu grubego pręta.

Kołatek znany dwa rodzaje: z kowadelkiem nad i pod zawiasą. W pierwszym wypadku kołatka jest typu młotka, w drugim może to być młotek, wianuszek lub ucho. Typ młotka z kowadelkiem nad zawiasą w tej chwili nie istnieje, lecz na Krzywym Kole 5 zachował się wyraźny ślad mówiący, że się tam znajdował. Kołatka w formie ucha ocalała na Rynku 36.

Szyldziki pod klamki i kołatki w XVII w. są raczej płaskie, symetryczne, z ornamentem rytym, natomiast w XVIII w. są asymetryczne i posiadają ornament wypukły repusowany w blasze (Piwna 35, Rynek 36 — drzwi zewnętrzne).

Reasumując krótko: dla krat wieku XVII tworzywem był przeważnie pręt żelazny okrągły, przewlekany w punktach skrzyżowań, na końcach rozcinany i zawijany, lub też rozklepany w formę języków, smoków czy stylizowanych liści, w punktach złączeń dwóch prętów również sklepienia. Głównym motywem dekoracyjnym była spirala wzbogacona licznymi wąsami. Całość kompozycji zwykle rozłożona symetrycznie w stosunku do osi pionowej akcentowanej przestrzennie.

W technice kowalskiej krat XVIII w. nie ma już prawie przewlekania prętów. Stosowane jest w większej mierze sklepywanie na gorąco elementów o jednakowym przekroju, łączenie na nakładkę systemem stolarskim, nity kowalskie i żelazne przewiązki. Zasadnicza dekoracja to litera C rozmaicie wiązana, ósemka, duża ilość listków, ro-

zetki na skrzyżowaniach prętów i zakończeniach wolut. W ogólnej kompozycji słabo podkreślona oś pionowa lub całkowity jej brak, czasem pojawiająca się asymetria.

Przy postępującej szybko odbudowie Starego Miasta dużo uwagi poświęca się kowalszczyźnie. Wszystkie zachowane fragmenty mają być wmontowane na swe dawne miejsca. W wypadku gdy detal nie zachował się, służy do rekonstrukcji inwentaryzacja pomiarowa z okresu przed zniszczeniem, oraz materiał fotograficzny i rysunkowy. Gdy i tego niema, brakujący element projektowany jest na nowo, z zachowaniem charakteru epoki z jakiej pochodzi budynek i z zachowaniem techniki kowalskiej.